

**Wyrok z dnia 7 maja 1997 r.
II UKN 142/97**

Śmiertelne zatrucie, jakiemu uległ żołnierz wskutek wypicia w czasie pełnienia służby płynu borygo nie jest wypadkiem pozostającym w związku z pełnieniem służby w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 53, poz. 342 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Janusz Łętowski, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 maja 1997 r. sprawy z wniosku Zofii S. przeciwko Wojewódzkiemu Sztabowi Wojskowemu w T. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 31 stycznia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w T. decyzją [...] z dnia 26 kwietnia 1996 r. stwierdził, że: "mając miejsce w dniu 13 listopada 1995 r. śmierć st. sierż. Zdzisława S. s. Franciszka i Józefy, ur. 1956 r. oraz czynności uprzednie powodujące zgon żołnierza zawodowego - nie są wypadkiem w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 53, poz. 342 ze zm.), tym samym nie pozostają w związku ze służbą wojskową. Podstawę tej decyzji - jak to wynika z jej uzasadnienia - stanowi ustalenie, że Zdzisław S. pełniąc w dniu 12 listopada 1995 r. służbę oficera dyżurnego parku samochodowego bezpodstawnie (bez służbowego powodu) wszedł do magazynu "mps", spożył tam magazynowany płyn borygo i w następstwie zatrucia glikolem etylenowym zmarł. "Śmiertelne skutki zatrucia spowodowane alkoholem etylowym, jak i glikolem etylenowym zastosowanym zastępczo w miejsce alkoholu etylowego, nie mają jakiegokolwiek związku ze służbą wojskową".

Zofia S., wdowa po Zdzisławie S., w odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zarzuciła iż w zaskarżonej decyzji bezzasadnie ustalono, że Zdzisław S. rozmyślnie spożył borygo chociaż należy przypuszczać, że doszło do tego na skutek przypadku. Z kolei gdyby przyjąć, że był on człowiekiem zagrożonym chorobą alkoholową, to: "jak można było wyznaczać człowieka tak zagrożonego do pełnienia służby i powierzać mu obowiązki magazyniera". Decydującym zdaniem wnioskodawczyni jest to, że: "mąż uległ zatruciu i zmarł na służbie". W konsekwencji podniesionych zarzutów wnioskodawczyni wносиła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie śmierci Zdzisława S. za wypadek pozostający w związku ze

służbą wojskową i przyznanie stosownego odszkodowania.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 22 października 1996 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zdarzenie, jakie miało miejsce w dniu 13 listopada 1995 r. na terenie jednostki wojskowej [...] w N.D. w wyniku którego nastąpiła śmierć Zdzisława S., jest wypadkiem pozostającym w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 1 powołanej wyżej ustawy, jednakże bez prawa do jednorazowego odszkodowania (art. 4 pkt 1 i 2 tej ustawy). W uzasadnieniu wyroku Sąd Wojewódzki potwierdził prawidłowość podstawy faktycznej zaskarżonej decyzji, tj. że przyczyną śmierci Zdzisława S. było wypicie przez niego płynu chłodniczego borygo i w następstwie tego śmiertelne zatrucie zawartym w tym płynie glikolem etylenowym. Pomimo to - wbrew ocenie prawnej Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w T. - Sąd Wojewódzki uznał, że spełnione zostały przesłanki wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Ostre zatrucie glikolem etylenowym stanowiło bowiem nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które wystąpiło podczas sprawowania przez zmarłego służbowych obowiązków oficera dyżurnego. Innym natomiast zagadnieniem jest pozbawienie prawa do świadczeń na podstawie art. 4 powołanej ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. Według oceny Sądu Wojewódzkiego spożycie przez Zdzisława S. płynu borygo nie mogło wynikać z jego pomyłki. Miał on przecież kilkuletnie doświadczenie na stanowisku magazyniera materiałów pędnych i smarów, a ponadto o trujących właściwościach borygo informowała wywieszona w magazynie instrukcja. Należy przyjąć, że Zdzisław S. spożył borygo umyślnie, licząc że uda mu się uniknąć zatrucia, albo że działał z rażącą niedbałością. Sąd Wojewódzki, wbrew zarzutom odwołania ustalił, że płyn borygo był właściwie przechowywany wyłącznie w magazynie.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego apelacje wniosły obie strony.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 31 stycznia 1997 r., uwzględniając apelację pozwanego, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie Zofii S. od decyzji Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w T. z dnia 26 kwietnia 1996 r., oddalił także apelację wnioskodawczynie.

Według oceny Sądu Apelacyjnego świadome spożycie płynu borygo" mającego silne właściwości trujące nie może być uznane za zachowanie pozostające w związku z obowiązkami wynikającymi z pełnionej służby. Odwrotnie, to zachowanie żołnierza "było tym obowiązkiem przeciwne". Ocenę o bezzasadności apelacji wnioskodawczynie Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uzasadnił zgodnością podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku z zebraniem w sprawie materiałem. Wyniki postępowania powypadkowego, wyniki sekcji zwłok i zeznania świadków nie pozwalają na przyjęcie hipotezy przedstawionej przez wnioskodawczynię.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie kasację wniosła wnioskodawczynie, która zarzuciła naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania (art. 393¹ KPC). Pierwsza z podstaw kasacji dotyczy naruszenia art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r.: "przez błędne przyjęcie, że śmierć męża wnioskodawczynie st. sierż. Zdzisława S. nie pozostaje w związku ze służbą wojskową i braku podstaw do odszkodowania przewidzianego art. 5 cyt. ustawy - rodzinie". Natomiast drugą podstawę kasacji stanowi zarzut naruszenia art. 232 KPC: "przez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu przez Sąd Wojewódzki uzupełnienia dowodów w zakresie ustalenia okoliczności przyjęcia do organizmu dawki trującej glikolu oraz art. 233 § 1 KPC przez przyjęcie za

udowodnione faktów podniesionych przez stronę pozwaną bez odzwierciedlenia w dowodach".

Wnioski kasacji dotyczyły uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z żądaniem odwołania Zofii S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za wypadek pozostający w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszło podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, albo poleceń przełożonych. Podobnie do wyżej przedstawionej normatywnej definicji wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (art. 2 ust. 1 powoływanej ustawy) określony został wypadek pracowniczy (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Tu również o kwalifikacji zdarzenia nagłego i wywołanego przyczyną zewnętrzną jako wypadku przy pracy decyduje to, czy pozostaje ono w związku z pracą. Uzasadnione jest w tej sytuacji wykorzystanie przez Sąd Apelacyjny orzecznictwa dotyczącego bezpośrednio spraw wypadków przy pracy, zwłaszcza co do rozumienia przesłanki związku ocenianego w sprawie zdarzenia z pełnieniem służby wojskowej, analogicznie do istoty związania zdarzeń wypadkowych z pracą. Z powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenia Sądu Najwyższego (II PRN 1/94, OSNAPiUS 1995 nr 32) wynika, że związek zdarzenia z pracą nie zachodzi (zostaje zerwany) chociażby samo zdarzenie nastąpiło na terenie zakładu pracy i w godzinach pracy, jeżeli pracownik w czasie przeznaczonym na pracę zachowuje się w taki sposób lub przedsięwzima takie czynności, które nie wynikają z zatrudnienia lub są nawet celom zatrudnienia przeciwne i przez to powodują, że w istotnym - ze względu na moment zdarzenia - czasie dochodzi do zerwania czasowego związku z pracą, co z kolei uniemożliwia przyjęcie, że wypadek nastąpił podczas lub w związku z pracą. Wychodząc z tych samych założeń Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uznał, że samowolne pobranie przez Zdzisława S. z zamkniętego magazynu paliw i smarów płynu borygo i spożycie tego płynu powodujące ostre zatrucie organizmu nie pozostaje w związku z obowiązkami wynikającymi z pełnionej służby. Zdarzenie to wyłączyło Zdzisława S. z sytuacji umożliwiającej wykonywanie obowiązków służbowych skoro w następstwie swego działania sprzecznego z zakresem służby stracił świadomość i ostatecznie po kilkunastu godzinach zmarł.

Z uzasadnienia kasacji wynika, że wnoszący kasację nie kwestionuje przyjętych przez Sąd Apelacyjny założeń interpretacyjnych dotyczących znaczenia normatywnego związku pomiędzy zdarzeniem, a pełnieniem czynnej służby wojskowej w rozumieniu art. 2 ust. 1 powoływanej wyżej ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. W szczególności wnoszący kasację zgadza się z wykładnią, według której świadome spożycie alkoholu powodujące utratę zdolności psychosomatycznej do świadczenia pracy i zaprzestanie wykonywania pracy zrywa związek z pracą w rozumieniu przepisów wypadkowych, co odnosi się odpowiednio także do żołnierzy. Taką interpretację opartą na powołanym przez Sąd Apelacyjny orzeczeniu Sądu Najwyższego ocenia się w kasacji jako niewątpliwie słuszną. Jeżeli pomimo to, jak wynika z uzasadnienia kasacji, oparta ona

została na zarzucie naruszenia art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. , to tylko dlatego, że skarżący kwestionuje ustaloną przez Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną. Oznacza to jednak niekonsekwencję kasacji w zakresie jej podstawy dotyczącej naruszenia prawa materialnego. W istocie bowiem skarżący nie kwestionuje zawartych w zaskarżonym wyroku ocen dotyczących zastosowania lub wykładni prawa materialnego, które są prawidłowe, jak się okazuje także według zdania skarżącego. Kwestionuje on natomiast wyłącznie prawidłowość ustalenia stanu faktycznego, który jest inny od tego, do którego istotnie nie można byłoby przypisać ustawowej kwalifikacji wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Z powyższego wynika bezzasadność kasacji w zakresie pierwszej z jej podstaw.

Nie jest jednakże zasadna także druga podstawa kasacji sprowadzająca się do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych wynikających z naruszenia art. 232 KPC i art. 233 § 1 KPC. Naruszenie art. 232 KPC nastąpiło według kasacji "poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu przez Sąd Wojewódzki uzupełnienia dowodów w zakresie ustalenia okoliczności przyjęcia do organizmu dawki trującej glikolu". Zarzut ten nie został skierowany do zaskarżonego orzeczenia, lecz do czynności Sądu pierwszej instancji i już z tego powodu nie ulega uwzględnieniu. Należy ponadto zwrócić uwagę, że w zaskarżonym wyroku zawarta jest ocena prawidłowości postępowania Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zebrany w sprawie materiał jest wystarczający do wyjaśnienia sprawy. Wreszcie o bezzasadności tego zarzutu świadczy i to, że w kasacji nie wskazuje się żadnego dowodu, który mógłby ewentualnie pomóc wyjaśnieniu sprawy. Jest to więc zarzut najzupełniej gołosłowny. Strona zarzucając, że Sąd I instancji z urzędu nie dopuścił dowodu nie wskazanego przez stronę nie wskazuje nawet przedmiotu tego naruszenia.

Bezzasadny jest także zarzut kasacji, dotyczący naruszenia art. 233 § 1 KPC "przez przyjęcie za udowodnione faktów podniesionych przez stronę pozwaną bez odzwierciedlenia w dowodach". Istota tego zarzutu - jak wynika z uzasadnienia kasacji - sprowadza się do tego, że brak jest bezpośrednich dowodów potwierdzających fakt spożycia przez Zdzisława S. płynu borygo po pobraniu go z zamkniętego magazynu. Istotnie, ustalenie przez Sąd I instancji tych okoliczności faktycznych wynika z analizy wielu faktów i dowodów pośrednich. Nie ustalono bowiem, ażeby ktokolwiek bezpośrednio obserwował przedmiotowe zdarzenie. Jednakże proceduralnie dopuszczalne jest ustalenie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (art. 231 KPC). Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku przekonująco wyjaśnił przyjętą przez siebie ocenę prawidłowości ustaleń Sądu Wojewódzkiego dotyczących przeprowadzonych dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy (art. 233 § 1 KPC). Podniesiono w szczególności, że pomimo braku bezpośrednich świadectw dotyczących spożycia przez Zdzisława S. płynu borygo, fakt ten - na zasadzie domniemania faktycznego - wynika niewątpliwie z logicznej analizy bardzo obszernego materiału zebranego w sprawie niniejszej oraz w postępowaniach: karnym i powypadkowym. Przede wszystkim są bezsporne badania lekarskie (sekcja zwłok) wskazujące na zatrucie się przez Zdzisława S. glikolem, który stanowi składnik płynu borygo. W oparciu zaś o liczne i nie zakwestionowane co do wiarygodności zeznania świadków, ustalono fakty dotyczące zachowania się Zdzisława S. przed zdarzeniem oraz to, że z racji pełnionych obowiązków miał on dostęp do magazynu paliw i smarów, gdzie znajdował się między innymi płyn borygo. Wreszcie

brak jest jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, że Zdzisław S. spożył borygo nie z własnej woli. W kasacji nie podaje się żadnego powodu dla którego dokonana przez Sądy obu instancji ocena wiarygodności przeprowadzonych dowodów miałyby być uznana za wadliwą.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy kasację oddalił (art. 393¹² KPC).

=====